

PROTOKÓŁ Nr XLVIII/2023

**z sesji Rady Gminy Rybno odbytej w dniu 11 stycznia 2023 r.
w sali narad w Rybnie przy ul. Lubawskiej 15 pod przewodnictwem
Pana Piotra Kornatowskiego – Przewodniczącego Rady Gminy Rybno**

Obrady Rady Gminy protokołowała – Ewa Raszkowska – Zastępca Kierownika Referatu, Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Urzędzie Gminy Rybno

Obrady rozpoczęto o godz. 10:00, zakończono o godz. 11:40

Stan ustawowy Rady - 15 Radnych,

W sesji bierze udział 13 Radnych

- lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Spoza Rady Gminy w sesji uczestniczyli:

1. Pan Tomasz Węgrzynowski - Wójt Gminy

2. Pani Zdzisława Kanicz - Skarbnik Gminy

- lista obecności stanowi załącznik do protokołu

3. Sołtysi

- lista obecności stanowi załącznik do protokołu

Porządek sesji:

Ad.1 i 2 Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Obrady XLVIII sesji Rady Gminy Rybno otworzył o godz. 10:00 Pan Piotr Kornatowski Przewodniczący Rady Gminy.

Następnie pouczył wszystkich obecnych, iż obrady Rady Gminy są rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających dźwięk.

Powitał wszystkich obecnych na sali obrad a następnie stwierdził, że po sprawdzeniu listy obecności, na sali znajdują się 13 radnych, co stanowi kworum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.3. Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił porządek dzienny obrad.

1. Otwarcie sesji.

2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

3. Ustalenie porządku obrad.

4. Podjęcie uchwał w następujących sprawach:

1) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rybno na lata 2023-2038;

2) zmian w budżecie Gminy Rybno na 2023 rok.

5. Wolne wnioski i zapytania.

6. Zamknięcie sesji.

Kierując następnie zapytanie o propozycję zmiany porządku obrad.

O zajęcie głosu poprosił:

Radny – Pan Bogdan Wantowski zapytał: „Panie Przewodniczący, mam takie pytanie. Chodzi o sesję czy jaki był powód zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym? Druga sprawa, dlaczego nie odbyły się posiedzenia komisji stałych w tym zaopiniowania? I trzecie czy wszystkie aspekty prawne zostały spełnione przy zwołaniu tej sesji?”

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski w odpowiedzi wyjaśnił: „, Pierwsze pytanie dotyczyło dlaczego sesja nadzwyczajna zwołana została na wniosek Pana Wójta. Nie wiem czy ja mam to tłumaczyć. Czy Pani Skarbnik chce wytłumaczyć z jakiego powodu? Ze względu na to, że byśmy musieli oddać pieniądze za węgiel z powrotem do rządu, chcemy wypłacić do dwunastego tym ludziom, którzy mogą otrzymać te pieniądze. Dwunastego wszystkich pieniędzy na pewno nie wydamy. Mamy około dwustu pięćdziesięciu tysięcy. I te wnioski, które będziemy mogli zrealizować jutro, bo to jutro trzeba zrealizować. Trzynastego trzeba odesłać pieniądze już tak, pani skarbnik, dobrze mówię, dlatego ta sesja jest zwołana z tego powodu głównie. Jeszcze taka dygresja z mojej strony. Szanowni radni, mieliście prawo też i obowiązek w sumie przyjść na komisję, chociaż komisja została zwołana w innej formie ze względu na waszą absencję na ostatniej sesji komisji. Była podobna sytuacja, gdzie jeżeli sesja by się nie odbyła, to ludzie by nie otrzymali pieniędzy.

Kolejna rzecz jeżeli ostatnia sesja by się nie odbyła, a było bardzo duże prawdopodobieństwo, że ta sesja się nie odbędzie, byśmy musieli zwrócić również pięćdziesiąt tysięcy do Ministerstwa Sprawiedliwości. Te pieniądze były przekazane dla naszych straży OSP, gdzie mieliście możliwość przeczytania informacji co było zakupione z tych pieniążków. Także jeżeli to było to by się nie odbyło, także te pieniądze by nam po prostu przepadły i oczywiście ludzie też by byli pokrzywdzeni bo nie z mojej winy. Przepraszam bardzo. Kolejna rzecz jeżeli chodzi o zwołanie komisji. Czy to jest zgodnie z prawem? Wszystko jest zgodnie z prawem, jest dokładnie też zapisane w statucie. Zapraszam do odczytania.”

Radny – Pan Rafał Gniazdowski zapytał: „, Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący! Chciałbym zapytać pana przewodniczącego, bo stwierdził Pan, że jest wszystko zgodnie z prawem. Sesja jest zwołana w trybie artykułu 20 ust. 3, czyli na wniosek wójta. Oczywiście jest możliwość zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu siedmiu dni od dnia złożenia wniosku. Oczywiście ten wymóg został spełniony i wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi określone w ustępie 1. Ustęp 1 mówi o tym, że do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał. Odnosząc się do statutu, w naszym statucie mamy określone w paragrafie 26, który mówi, iż porządek oraz materiały na sesję zwołaną w trybie art. 20 ust. 3 ustawy radni otrzymują na dwa dni przed terminem obrad. Zawiadomienie zostało do nas dostarczone odpowiednio wcześniej, natomiast projekty uchwał zostały doręczone nam wczoraj o godzinie bodajże czternastej trzydzieści. Jak to się ma do zachowania tego dwudniowego terminu? Mówię to dlatego, żeby ewentualnie uniknąć unieważnienia tej sesji czy ewentualnie podjętych uchwał.”

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski w odpowiedzi wskazał: „, rozumiem Pana . Też wiem, że te uchwały wpłynęły jakby troszeczkę za późno. Pani skarbnik, czy mogłaby Pani zabrać głos? Bo tak naprawdę ustaliliśmy porządek, ustaliliśmy termin sesji. Niestety coś się zadziało, że po prostu nie otrzymaliście tego dzień wcześniej.”

Skarbnik Gminy – Pani Zdzisława Kanicz wyjaśniła: „, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Oczywiście materiały poszły dopiero wczoraj, a do tego się przyznaję. Po prostu nie miałam możliwości. Wykonywałam wcześniej ważniejsze rzeczy, że tak powiem. Przed sesją trzeba było wprowadzić zmiany zarządzeniem, które dotyczyło sprzedaży węgla preferencyjnego. Do czego ma Pan Wójt uprawnienia. Stąd trzeba było pierwsze wykonać zarządzenie. A dokąd nie zamknęłam i nie wysłałam do Regionalnej Izby tego dokumentu nie mogłam otworzyć i działać w systemie. Jeśli chodzi o sesję, to potrzebujemy do wprowadzenia kwotę 257 tys., 47 złotych i 15 groszy. Tak jak pan Przewodniczący przed chwilą powiedział. Chodzi o węgiel dla mieszkańców. Otrzymaliśmy 29 grudnia pismo od pana Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, które mówi, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska pozwala wykorzystać środki do 13 stycznia. My chcemy z tego skorzystać. Jeśli państwo uważacie, że nie jest to dobrze, proszę, rezygnujemy, oddajemy pieniądze i zamykamy temat. Sesja będzie następna. Nie ma tematu.”

Przewodniczący Rady Gminy Rybno – Pan Piotr Kornatowski zwrócił się do Radnego Pana Rafała Gniazdowskiego: „, Czy Pan Radny chce wnieść wniosek o odwołanie sesji?”

Radny – Pan Rafał Gniazdowski wskazał: „, Szanowni Państwo, oczywistym jest, że nikt nie chce, aby te pieniądze zostały zwrócone, ale to jest błąd radnych.”

Przewodniczący Rady Gminy Rybno – Pan Piotr Kornatowski w odpowiedzi wskazał: „, jeżeli podnosi Pan taki temat to wiadomo, że Pan chce udowodnić, że jest niekompetentny. Powiem szczerze, podpisałem wniosek i uchwały miały być przygotowane. Także nie do mnie kieruje Pan uwagi.”

Radny – Pan Rafał Gniazdowski wskazał: „,Panie Przewodniczący, Pan odpowiada za zwołanie i dostarczenie materiału zgodnie ze statutem. Dlatego jeśli statut mówi o dwóch dniach, zapytałem pana.”

Przewodniczący Rady Gminy Rybno – Pan Piotr Kornatowski w odpowiedzi wskazał: „, czyli rozumiem, że Pan wnosi wniosek o odwołanie sesji.?”

Radny – Pan Rafał Gniazdowski wskazał: „, nie wnoszę wniosku o odwołanie sesji, tylko zadaję pytanie dlaczego i z jakich względów nie został zachowany termin 2 dni, który został określony. Ja to rozumiem. Oczywiście rozumiem i przyjmuję to tak jak chyba każdy z nas i oczywistym jest, że nikt nie chce, żeby pieniądze na rzeczy. Proszę Pana, zadam Panu pytanie, czy na podstawie jakich przepisów Pan zwołał tą sesję? ”

Przewodniczący Rady Gminy Rybno – Pan Piotr Kornatowski w odpowiedzi wskazał: „wójt składa do mnie wniosek o zorganizowanie sesji nadzwyczajnej ze względu jakiś ważnych powodów i to był ten powód. Chce pan sprawdzić? Proszę bardzo, wniosek, który złożył do mnie wójt. Proszę się z nim zapoznać.”

Radny – Pan Łukasz Głowacki wskazał: „apeluję do Pana radnego Gniazdowskiego, żeby w każdej dziedzinie i w każdym temacie tak skrupulatnie przestrzega przepisów prawa. Również jako przewodniczący Komisji Skarg i Wniosków.”

Radny – Pan Bogdan Wantowski wskazał: „Panie Radny Głowacki, złożył Pan pismo skargę. Chodzi o przestrzeganie statutu. Kazał Pan zdyscyplinować Pana radnego przez Pana Przewodniczącego. W tej chwili łamiecie prawo. Jeżeli ktoś złoży skargę w tej chwili do RIO na to co jest i tak uchwała zostanie cofnięta. Czyja to będzie wina? Nasza radny, że zwróciliśmy uwagę, czy wina kogoś, kto nie dopełnił obowiązków?”

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski stwierdził: „to znaczy, że Pan chce złożyć skargę.”

Radny – Pan Bogdan Wantowski stwierdził: „nie, w eter pójdzie, że radni Wantowski, Gniazdowski i spółka nie przyjęli pieniędzy. Ale prawo jest prawem. Wzorowa gmina. Pan Łukasz Głowacki napisze skargę, teraz zagłosujemy, napisze skargę do RIO, że radni przyjęli uchwały niezgodnie ze statutem Rady Gminy.”

Radny – Pan Łukasz Głowacki wskazał: „Panie Bogdanie Wantowski będą wolne wnioski, zapytania. Jeżeli Pan chce poruszać temat skargi to proszę w wolny wnioskach i zapytaniach. Poza tym jeszcze komisja skarg i wniosków się nie odbyła i jeśli Pan chce tutaj na ten temat się wypowiadać, to po prostu wolne wnioski i zapytania. Jesteśmy w innym punkcie sesji.”

Na tym dyskusję zakończono. Przewodniczący Rady ponowił zapytanie, czy ktoś z radnych chce złożyć wniosek o zmianę porządku obrad.

Wniosku o zmianę porządku obrad : nie wniesiono.

Następnie poddał pod głosowanie porządek obrad.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym na ustawowy skład Rady 15 Radnych w obecności 13

Radnych głosami:

- „za” – 13

- „przeciw” – 0

- „wstrzymujących się” – 0

przyjęła porządek.

Imienny wykaz głosowania nad przyjęciem porządku obrad stanowi załącznik do protokołu.

Ad.4.Podjęcie uchwał w następujących sprawach

1.zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rybno na lata 2023-2038

Przewodniczący Rady- Pan Piotr Kornatowski zwrócił się do Radnego Grzegorza Januszewskiego o przedstawienie opinii w sprawie projektu uchwały.

Radny – Pan Grzegorz Januszewski przedstawił opinię Komisji Budżetu i Finansów o projekcie uchwały.

Opinia stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady – Pan Piotr Kornatowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Pytań nie wniesiono.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję. Po odczytaniu projektu uchwały przez Wiceprzewodniczącą Rady Gminy, poddał go pod głosowanie.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym na ustawowy skład Rady 15 Radnych w obecności 13

Radnych, głosami:

- 9 - „za”,

- 0 - „przeciw”

- 4 - „wstrzymujących się”

podjęła uchwałę Nr XLVIII/360/2023 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rybno na lata 2023-2038.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Imienny wykaz głosowania nad projektem uchwały stanowi załącznik do protokołu.

2) zmian w budżecie Gminy Rybno na 2023 rok

Przewodniczący Rady- Pan Piotr Kornatowski zwrócił się do Radnego Grzegorza Januszewskiego o przedstawienie opinii w sprawie projektu uchwały.

Radny – Pan Grzegorz Januszewski przedstawił opinię Komisji Budżetu i Finansów o projekcie uchwały.

Opinia stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady – Pan Piotr Kornatowski otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Pytań nie wniesiono.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję. Po odczytaniu projektu uchwały przez Wiceprzewodniczącą Rady Gminy, poddał go pod głosowanie.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym na ustawowy skład Rady 15 Radnych w obecności 13 Radnych, głosami:

- 9 - „za”,

- 0 - „przeciw”

- 4 - „wstrzymujących się”

podjęła uchwałę Nr XLVIII/361/2023 w sprawie zmian w budżecie Gminy Rybno na 2023 rok.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Imienny wykaz głosowania nad projektem uchwały stanowi załącznik do protokołu.

Ad.5.Wolne wnioski i zapytania.

Głos zajęli:

Wójt Gminy – Pan Tomasz Węgrzynowski wskazał: „ Witam serdecznie wszystkich zebranych. Witam Panie Przewodniczący. Mam pytanie do radnych, którzy się wstrzymali. Jeżeli chodzi o tą uchwałę czy zamierzacie złożyć skargę do Regionalnej Izby Obrachunkowej? Bo jeżeli zamierzacie złożyć skargę to proszę już to powiedzieć i wtedy zobliguje panią skarbnik żeby nie wypłacała tych 3 tysięcy, bo wiadomo, że ona będzie skuteczna. Żeby nie było komplikacji, to nikt z radnych nie może złożyć skargi. Nie chodzi o obywateli tylko za radnych. I wystarczy, że radny, który się wstrzyma od głosowania złoży taką skargę napisze, że nie rozumiał, że za późno. To znaczy, że złamaliśmy tutaj przepisy prawa i wypłacimy te trzy tysiące dużo, dużo później, a ludzie nas po prostu nachodzą i chcą. Jest presja. Więc proszę żebyście to określili, czy ci, którzy rozumiem głosowali za to rozumieją, ale ci, którzy się wstrzymali, zostawiają sobie furtkę, że mogą złożyć skargę, która będzie skuteczna. Robimy to, żeby naszym obywatelom szybciej wypłacić pieniądze. Sami wiecie, jaka jest sytuacja i dla wielu osób te trzy miesiące są kluczowe. Za przygotowanie dokumentacji, za spóźnienie w pełni ja odpowiadam jest to moja wina. Jest okres chorobowy. Ostatnio mamy epidemię. Połowę urzędników potrafiło być w domu. Proszę to zrozumieć. Nie łamiemy prawa, nie oszukujemy. Prosta jest uchwała, tylko miejcie świadomość, jakie konsekwencje. Jeżeli zadeklaruje Ci, że nie będziecie składać takich skarg do Regionalnej Izby Obrachunkowej, co wam w pełni przysługuje. Jakkolwiek moją odpowiedź moją wystąpienie odbierać, no to wtedy pani Skarbnik, żeby nie mieć problemów. Nie wypłacamy tych pieniędzy, jeżeli zadeklaruje, jeżeli nie złożycie skargi, wypłacamy te pieniądze. Nie grajmy naszymi ludźmi. Zostaliśmy powołani po to, żeby służyć mieszkańcom, robić dla nich jak najlepiej. Tłumaczyć sobie wszystko, niczego nie ukrywać. Tak też jest w tej sytuacji. Przedstawiliśmy jak wygląda sytuacja.

Radny – Pan Bogdan Wantowski zwrócił uwagę: „, to jest pokłosie pisma z 21 grudnia 2022 r., kiedy radny poskarżył się, że przewodniczący złamał statutu gminy Rybno. W tej chwili jest to samo. Nie tego nie będę skarżył. Zwracamy tylko uwagę, że ktoś skarży, że ktoś łamie statut. Na przyszłość nie robimy takich rzeczy. Wytyka się komuś błędy, że ktoś coś robi nie tak zgodnie ze statutem, a sami to robicie. Mam pytanie do Pana Przewodniczącego. Panie przewodniczący, czy odczytał Pan mojego

esemesa wysłanego dwudziestego pierwszego grudnia o 8:01 o tym, że nie będę na sesji bo jestem chory?

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski w odpowiedzi wskazał : „ Nie odczytałem bo taki dotarł.”

Radny – Pan Bogdan Wantowski wskazał: „wysłany był do Pana o 8:01.”

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski zapytał: „na jaki numer Pan wysyłał, Panie Radny? Od dawna informowałem, że zmieniłem numer telefonu.”

Radny – Pan Bogdan Wantowski tu wskazał numer końcowy numeru na, który wysłał wiadomość.”

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski wskazał, iż numer telefonu, na który została wysłana wiadomość jest nieaktualny.

Radny – Pan Bogdan Wantowski kontynuując wskazał: „ ocena, że radni sabotują. Nie sabotują. Byłem chory, mam zwolnienie lekarskie. Panie Głowacki to nie radni, to wyborcy oceniają Radnego komu bardziej leży na sercu dobro gminy. Bo Pan ocenił czarno na białym, że radni celowo nie przyszli na sesję rady. Otóż nie, ja byłem chory, mogę to udowodnić.”

Skarbnik Gminy – Pani Zdzisława Kanicz wskazała: „chciałabym tak wyjaśnić troszeczkę, że po pierwsze to nie jest nasza wina, że państwo zmienia zdanie w ostatnim dniu roku, bo nie ma w tej chwili jeszcze takich przepisów, gdzie pozwalano by panu wójtowi. To co się stało z tym węglem wprowadzić w nowym roku. Dlatego że to padały kwoty nadwyżki czy środków pozostałych. I pan wójt nie jest mocny zarządzeniem wprowadzić wydatkowanie tych środków. Myśmy ostatniego dnia dostali. A proszę mi odpowiedzieć, czy ja państwa do tej pory zawiodłam kiedyś, czy nie dałam materiałów na czas? Robicie dym z tego, że teraz nie dostaliście materiałów? Oczywiście ja się do tego przyznaję. I co teraz zrobić? Odprowadzę te środki, bo nie mam pewności, że państwo nie złożycie skargi. A pozostałe wszystkie, które są oprócz tych 257 tysięcy, czyli trzynaście, bo przy okazji skorzystałam. Chodzi o zadanie Polska-Rosja i z przychodów zdejmuję. Wprowadzam na węgiel preferencyjny u nas 87 tysięcy, bo tyle zostało na koncie. Wprowadzę ponownie na następną sesję. Dziękuję. Wszystko, co chciałabym powiedzieć nie z naszej winy zostało nam 257 tysięcy. To ministerstwo i w ślad za tym przez pana wojewodę mamy możliwość wydatkowania środków do 13 stycznia, gdzie państwo nie nadąża ze zmianą przepisów, żeby były spójne możliwości wydatkowania.”

Wójt Gminy – Pan Tomasz Węgrzynowski wskazał: „ wracając do tej sesji nadzwyczajnej zwróćcie uwagę, że generalnie nie proszę przewodniczącego o takie sesje nadzwyczajne. Udawało nam się tego unikać. Porównajcie jak w sąsiednich gminach były po trzy sesje nadzwyczajne, które dotyczyły właśnie tylko węgla. Ale jest zgoda polityczna wobec sprawy i te wszystkie rzeczy przechodzą

łagodnie. Więc ja też państwa proszę, nie róbmy polityki na tym, bo tu skargę może każdy z was złożyć, jak każdy z mieszkańców. Regionalna Izba wtedy oczywiście wszczyna dochodzenie i będzie się z każdego z Was pytać czy zrozumieliście nad czym głosowaliście. I wystarczy, że jeden radny powiedział powie, że nie rozumiał, bo za późno dostał dokumenty. Wszystko idzie do kosza. Więc ja nie mogę tak ryzykować tej całej sytuacji. I tutaj zostawiliście sobie tą furtkę właśnie wstrzymując się od głosowania. Bo gdybyście głosowali za, to znaczy, że zrozumieliście na czym głosowaliście. Więc ja to właśnie wstrzymanie się od głosu rozumiem jako właśnie przygotowanie się do tego, żeby zeznając przed stosownym organem, no w ten sposób to zrobić. Tylko jak my mamy teraz w urzędzie podejść do tych ludzi, którzy już chcą? Oni jutro je dostali? I czy ja mam podjąć takie ryzyko? Bo ja wiem jakie są dla mnie konsekwencje i dla pani skarbnik z tego tytułu."

Radny – Pan Bogdan Wantowski wskazał: „, Panie Wójcie i Panie Przewodniczący. A to jest pokłosie pisma z tego dwudziestego pierwszego grudnia ubiegłego roku, gdzie radny poskarżył się, że przewodniczący złamał statut Gminy Rybno i w tej chwili jest to samo. Ja nie będę skarżył się.. Zwracamy uwagę na to, że ktoś skarży, że ktoś łamie statut, a w tej chwili ewidentnie łamany jest statut i jakoś radni głosują za. Wstrzymaliśmy się dlatego, że nie chcemy być przeciwko prawu .Prawo mówi, że dwa dni przed ma być dokument. Dlatego się wstrzymał się od głosu, żeby w razie czego, że myśmy byli obojętni w tej sprawie."

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski wskazał: „, Widzę, że całe larum i zarzuty są kierowane do mnie. Oczywiście. Słuchajcie, była sytuacja taka, jaka tutaj została przedstawiona. Trzeba było szybko to zrobić. Dokumenty miały wpłynąć. Niestety ten jeden dzień, który jest pani skarbnik nie zdążyła tego przygotować. Decyzja, decyzja Wasza wyłącznie. Mam jeszcze prośbę, żeby właśnie Panie radny Gniazdowski nie wykorzystywał tego do przedstawienia mnie cały czas w złym świetle. Już pan raz próbował, wtedy miał Pan uśmiech od ucha do ucha, jak pan chciał mnie odwołać. No niestety wtedy się nie udało. Niech pan próbuje dalej”.

Radny – Pan Waldemar Reszka wskazał: „, Ja mam pytanie do Pana Przewodniczącego. Bardzo interesuje mnie sprawa związana z halą sportową, z remontem. Sprawą, bo wcześniej Pan zarzucił nam, że się nie interesujemy. Ja ze swojej strony powiem, że żadnego dokumentu ze strony gminy nie dostałem. Wiem, że sprawa jest w toku. Chciałbym od Pana usłyszeć odpowiedź. Na jakim etapie, co z tego wynika? Chciałbym wiedzieć na jakim etapie, czy te pieniądze odzyskamy? Słyszę głosy, że różnie może być. Chciałbym widzieć jakieś dokumenty, zapoznać się z ekspertyzą dlaczego, to zostało remontowane? Słyszałem, że sprawa nie była zgłoszona żeby się dogadać. Chciałbym troszeczkę wiedzieć. Pan nam zarzucił to publicznie, że nie zajmujemy się sprawą wartą pięćset tysięcy. Apropo czy to jest warte pięćset tysięcy? co jest związane z kosztami dowozu dzieci? My tego nie wiemy. Panie Przewodniczący, jak Pan mówi, że ktoś Pana chciał odwołać m.in. ja, bo Pan dużo rzeczy wprowadza ludzi w błąd. Przedstawia Pan, że radni się nie interesują sprawą.”"

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski wskazał : „,nie wprowadzam nikogo w błąd."

Radny – Pan Waldemar Reszka: „poproszę pełną odpowiedź. To co powiedziałem, interesujemy się kwota ile my żądamy, bo jest sprawa w sądzie, na jakim etapie, czy jakie prawdopodobieństwo uzyskania tych pieniędzy.”

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski wskazał: „ odpowiadam Panie radny, to nie pytanie do mnie, tylko do Pana wójta . Pan Wójt zarządza jakby majątkiem gminy. Oczywiście jeżeli Pan by się interesował, to by Pan mógł przyjść poczytać ekspertyzy, które leżą w gminie dostępne jak najbardziej. Także Panie wójcie ja bym prosił, żeby Pan zabrał głos. Byłem też przesłuchiwany w tej sprawie. Mogę tylko tyle państwu powiedzieć. 20 grudnia stawilem się w sądzie w Gdańsku, gdzie złożyłem wyczerpujące wyjaśnienia. Nie wiem jak sprawa się zakończy. Ta sprawa jest w toku. Panie radny i proszę nie mówić, że wprowadzam kogokolwiek w błąd. Kosztów oczywiście na pamięć nie znam. Jeżeli Pan chce takie koszty proszę zgłosić się, zwróci się na piśmie podejrzewam do Urzędu Gminy o wszystkie koszty związane z naprawą. Firma wykonała dach, obecnie jest dach zmieniony. Nie wiem czy Pan był czy nie był w szkole. Miał Pan takie też prawo podjechać, zobaczyć jak jest wykonywana ta praca i zmiana tego dachu. Czy to było, czy to było. Zarzuca pan mi, że to było niepotrzebne. W ekspertyzie jest, że zagrażało życiu i zdrowiu osób przebywających tam. Wykonanie tego dachu także. No mówię, ja już nie jestem ekspertem, ja tylko czytałem ekspertyzy, które są dostępne, powtarzam w urzędzie Gminy. Panie Wójcie, czy może Pan jeszcze o kosztach coś dodać, bo to nie pytanie do mnie Panie radny akurat.”

Wójt Gminy – Pan Tomasz Węgrzynowski wyjaśnił: „ ile sobie przypominam, ta sala została oddana do użytku w 2011 roku. Stwierdziliśmy nie my, tylko ekspert z firmy ubezpieczeniowej, że ten dach jest źle wykonany, że grozi zawaleniem. Dlatego po tej ekspertyzie podjąłem decyzję o wyłączeniu do użytkowania tej hali. Nadzór budowlany potwierdził moje obawy i utrzymał tę decyzję w mocy. Zrobiliśmy jeszcze ekspertyzę niezależną od firmy, która jest firmą ubezpieczeniową, bo tu było podejrzenie, że ubezpieczyciel robi wszystko, żeby tej całej kwoty za ten dach nie wypłacać. Więc ta kolejna ekspertyza w pełni potwierdziła te wcześniejsze ustalenia, że dach groził, był niebezpieczny i stwarzał zagrożenie dla tych, którzy z niej korzystają. A potrafi tam być, potrafiło tam być i na pewno tam tak będzie, że potrafi być tam 400 osób. I wyobraźcie sobie taką katastrofę jakby coś się z tym dachem działo i były tam nasze dzieci, to nie można z tym ryzykować. Opieramy się na dokumentach, nie na naszych przypuszczeniach, żeby te same dopuścić do użytkowania. Musieliśmy ogłosić przetarg, wyłonić wykonawcę i wymienić te pokrycie dachowe. Kosztowało to około pięćset tysięcy. W budżecie na ten rok mamy zabezpieczone jeszcze 150 tysięcy na tzw. małą halę i też będziemy w najbliższym czasie ogłaszać przetarg na wymianę wymiany pokrycia dachowego właśnie na tejże sali sportowej. Uratowało nam to życie naszym dzieciom, tym, którzy korzystają z tej i z tej hali Kuna, która tam biegła i pojawiły się przecieki i stąd zgłosiliśmy się do ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel jak zobaczył jaką chcemy sumę, to bardzo poważnie do tego podszedł i robił wszystko, żeby tego nie wypłacać, bo on nie może wypłacić odszkodowania za coś co było zrobione niezgodnie z projektem. Tak też ci, którzy oceniali te prace eksperci też to potwierdzili wszyscy, że ta hala została zrobiona, wykonała ten dach niezgodnie z projektem. Były już dwie rozprawy przed sądem w Gdańsku. Teraz

będzie w marcu. Zobaczymy jak będzie protestował, czy przychyli się do naszej, do naszej. Do naszego wniosku wskażemy firmę, która tam wykonywała tamtą budowę. Najpierw prowadziliśmy rozmowę z tą firmą, żeby ta firma bez jakichś postępowań sądowych naprawiła ten dach. Zrobiła go zgodnie z dokumentacją. Nie doszliśmy do porozumienia. Weszliśmy na tą drogę sądową. No bo jak byście zareagowali, że nagle zaczynam robić z naszych podatków naprawę, nie próbując odzyskać pieniędzy za źle wykonaną pracę? Wykonawca broni się przed tym, że minęło 10 lat i że on już tu nie ma prawa gwarancji. Z tego tytułu my się opieramy na tym, że powiedzieliśmy informację, że dach jest źle zrobiony dopiero w 2021 roku, więc od tego momentu liczymy gwarancje. Robimy wszystko, żeby odzyskać pieniądze wypłacone na przebudowę tego dachu, ale czekamy na rozstrzygnięcie sądowe. Będziemy się musieli z nim pogodzić. Jakikolwiek ono będzie. Działamy zgodnie z prawem, zachowując spokój i troszcząc się o naszych mieszkańców. Tu głównie o nasze dzieci, żeby były bezpieczne w każdym pomieszczeniu, które dla nich tworzymy.”

Radny – Pan Waldemar Reszka stwierdził: „, rozumiem, że bezpieczeństwo dzieci dla mnie zgodzą się wszyscy, dla wszystkich jest najważniejsze. To oznaką tego, że ta firma zrobiła to zgodnie z projektem i solidnie, że już po prostu jakoś tą gwarancją dała na jakieś tam lata. Panie Wójcie to jest według projektu zrobione, żadnych usterek nie było podczas tej budowy. Teraz tak Panie wójcie. Mam pytanie czy wszystko jest solidnie zrobione według projektu?”

Wójt Gminy – Pan Tomasz Węgrzynowski w odpowiedzi wyjaśnił: „, budynek został odebrany. Wszystkie decyzje i pozwolenia dopuszczenia posiadamy. I z mojej wiedzy stwierdzam, że ten budynek, ten dach, z wiedzy jaką na dzisiaj posiadam stwierdzam, że ten dach jest właściwie wykonany zgodnie ze sztuką budowlaną.”

Radny – Pan Grzegorz Januszewski poinformował: „, Szanowni Państwo, tak informacyjnie. W poniedziałek wspólnie z Panem Przewodniczącym i z Wójtem uczestniczyliśmy w spotkaniu, w konsultacjach w Lubawie, odnośnie drogi ekspresowej S5, która może przebiegać niedaleko lub z miasta Lubawa. Czyli gdzieś około 21 dwóch kilometrów od naszego Rybna. Były to rozmowy, takie ogólne konsultacje. Projektanci z Katowic zaprojektowali kilka przebiegu tej trasy. Moim zdaniem jak i wielu naszych mieszkańców naszej gminy, nawet bym powiedział powiatu, bo również starosta wicestarosta Działdowski w tym spotkaniu uczestniczył. Jesteśmy za tym wariantem zielonym. Tak się nazywa przebiegającym. Jeżeli chodzi o nas to jest to przede wszystkim gospodarczo nam potrzebne. Dużo osób z naszej gminy jak wiemy pracuje w Lubawie, czy w okolicach. Tam jest dużo zakładów, przede wszystkim zakłady stolarskie, żeby one się mogły dalej rozwijać, żeby ta logistyka była bardziej sprawna, żebyśmy my mieli pracę. Taka droga na pewno jest potrzebna. I tutaj pozwolę sobie apelować do państwa, że reprezentujemy w jakimś gronie społeczeństwo, żebyśmy o tym głośno mówili. Tutaj pan przewodniczący już rozdaje ankiety, czyli można poprzez wypełnienie ankiety wysłać tę ankietę do projektanta lub do krajowego zarządcy dróg krajowych lub elektronicznie przez stronę internetową. Ważne jest to bardzo, ponieważ każda indywidualna osoba, gdy coś takiego wyśle będzie to miało większe znaczenie niż np. starosta czy wójt danej gminy czy burmistrz danego

miasta.. Plus jest taki może powiem malutki dla nas, dlatego że projektanci do tej pory w ogóle nie brali pod uwagę powiatów sąsiadujących z powiatem i nikt o tym nie pomyślał, a faktycznie jest to bardzo, bardzo ważne, bo powiat sąsiadujący korzysta. Jedynym minusem i tak moim zdaniem dużym jest to, że starosta ławski tutaj bardzo, bardzo będzie piętnował, żeby ta droga jednak przebiegała koło Ławy, a nie Lubawy. Także jak mogę Państwa prosić, bym prosił o wypełnienie ankiet. Mogę orientacyjnie powiedzieć, że ukończenie tej drogi, jeżeli będzie wszystko szło z zaplanowanym harmonogramie, jest 2032 rok. Wówczas będziemy mieli połączenie drogi ekspresowej 2+2 to znaczy, że ma 2 pasy ruchu w jednym kierunku 120 kilometrów na godzinę tam z tolerancją do 130. I przede wszystkim wpadamy na autostradę A1 i z tej strony możemy po prostu sobie fajnie podróżować nie tylko turystycznie, ale przede wszystkim społecznie, gospodarczo. Dodam, że Pani właśnie ta projektant mówiła, że ten aspekt społeczny też będzie brany pod uwagę, czyli jak najwięcej osób. Gdyby złożyło do naszej gminy czy tam Lidzbark takich ankiet wtedy będzie brane pod uwagę także tutaj jeszcze ja mam kilka mogę Państwu przekazać, ale jeszcze też jest strona internetowa, gdzie można to zrobić elektronicznie."

Wójt Gminy – Pan Tomasz Węgrzynowski wskazał : „, Rada Gminy, Wójt Gminy właśnie głównie do takich rzeczy jest powołany. Nie do bieżącej działalności. Bieżącą działalnością zajmuje się sekretarz gminy. To owoce naszej pracy tu i teraz wykonane będą dopiero za te 10 czy więcej lat. Więc bardzo proszę o bardzo intensywne lobbowanie w tej sprawie. Bo wyobraźcie sobie, że mamy z tego miejsca 20 kilometrów do trasy szybkiego ruchu takiej jak S7, gdzie ta trasa połączy się z siecią dróg europejskich. Gdzie to? Jadąc nie musielibyśmy tutaj jechać do Ostródy, tylko jedziemy do Lubawie. Wbijamy się w tą trasę, jedziemy do Grudziądza i z Grudziądza już autostradą do Gdańska, czy też jadąc do Poznania czy też na zachód naszego naszego kontynentu. Jedziemy do Lubawie. Jedziemy przez Grudziądz Poznań na cały zachód i te 20 kilometrów różnicy, czyli oddalenie od trasy szybkiego ruchu o 20 kilometrów ma ogromne znaczenie, szczególnie dla biznesu. I tak jak tu radny Grzesiek Januszewski podkreślił nie brano pod uwagę obiektów, które są do tych gospodarczych, które są, tych podmiotów gospodarczych, które są na terenie powiatu Działdowskiego czy też nowo mińskiego, nie brano pod uwagę właśnie firmy oraz to nie brano firmy czy Glass.

Przecież to są tysiące ciężarówek, które dzięki temu te firmy byłyby bardziej konkurencyjne, bo koszty transportu, dostarczenia towarów są kluczowe w tej chwili szybkości dostarczenia towaru. Więc bardzo proszę, żebyśmy to potraktowali poważnie, żebyśmy się zjednoczyli i żeby tych ankiet jak najwięcej. Do tych instytucji, które wymienił pan radny, dotarło. Pytaliśmy też, czy to pan przewodniczący się pytał, czy uchwała rady gminy popierająca tenże wniosek jest ważna. Taka uchwała by była traktowana jak ankieta podpisana przez każdą jedną osobę jako jeden. Więc tu bardzo proszę, żeby każdy z Was jak najwięcej ludzi, żeby podpisało się pod tą całą naszą inicjatywą. Podziękowania dla Pana burmistrza Radka z Lubawie, który bardzo dużo w tej dziedzinie robi, żeby aby ta droga biegła właśnie przy Lubawie. W grę wchodzi to, czy np. firma IKEA postawi centrum logistyczne przy Lubawie, które będzie obsługiwać całą północną Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię aż po Finlandię, bo inaczej postawią po prostu to w innym miejscu. Czyli takie centrum logistyczne to znowu są setki miejsc pracy i nasi mieszkańcy mieliby do pracy po prostu bliżej, więc jest o co się tutaj bić.

I to jest taka zasadnicza nasza praca, taka polityczna. Obyśmy ten wariant drugi, zielony byli w stanie przeforsować. Tak samo proszę o naciski na polityków. Nasz poseł tutaj z naszej ziemi, pan komisarz w pełni poparł, publicznie wyraził swoją opinię, że popiera ten wariant zielony, więc radość są inni posłowie nie wyrazili takiej opinii, bojąc się zapewne wyborców z Hławy. Więc jeżeli tu będziemy bierni, możemy po prostu przegrać ten wariant."

Radny – Pan Rafał Gniazdowski wskazał: „ Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący! Ja jeszcze wrócę, korzystając z okazji do tego głosowania nad uchwałami. Sprawą oczywistą jest, że chyba każdy z radnych wiedział na czym głosuje i rozumiał te uchwały. Wątpliwości dotyczyły tak jak zostało wcześniej powiedziane zachowania terminów. Natomiast druga sprawa. Panie Przewodniczący głosowanie i możliwość podejmowania decyzji w głosowaniach przez każdego radnego. W tym przypadku wymienił Pan moją osobę. To jest moja indywidualna sprawa i nikt tak naprawdę nie może mnie poza wyborcami z tego rozliczyć. Ja rozumiem, że ma Pan swoje wątpliwości, a takie określenie, że w głosowaniu nad Pana odwołaniem miałem uśmiech od ucha do ucha uważam, że są nie na miejscu. Druga sprawa mam pytanie do Pana związane z tą skargą, z pismem Pana radnego Głowackiego w zakresie tego jaką podstawę prawną zastosował Pan kierując to pismo do Komisji skarg, wniosków i petycji?"

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski wskazał: „ otrzyma Pan stosowne pismo, także dopiero z tym się zapoznaje. Mam na to jeszcze czas. Dostanie Pan odpowiednie pismo. Konsultuje się z Panem mecenasem, jeżeli jest taka potrzeba. Otrzyma Pan również ocenę prawną w stosunku do tej skargi."

Radny – Pan Rafał Gniazdowski wskazał : „ rozumiem tylko w piśmie, w którym Pan podnosi, iż przekazuję tą skargę. Wymienia Pan artykuł 18 b ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. A ten artykuł Panie Przewodniczący mówi o tym, że skargi są rozpatrywane tylko i wyłącznie na działania wójta i gminnych jednostek organizacyjnych. A więc chcę Panu tu podkreślić po raz kolejny, że jest to katalog zamknięty, a więc w mojej opinii niewłaściwy bieg sprawie Pan nadał, ponieważ ten artykuł mówi jasno, na kogo mogą być rozpatrywane skargi. Wracając jeszcze do poprzednich przypadków były składane skargi na sołtysa. Z tego co pamiętam oczywiście dwukrotnie i te skargi były tak naprawdę bezpodstawne, ponieważ nawet sam pan mecenas na jednym z posiedzeń wyjaśnił, że ten art. 18 B nie zawiera, nie jest tam wymieniony sołtys jako osoba, która może być poddana rozpatrzeniu skargi na jego osobę."

Radny – Pan Łukasz Głowacki wskazał: „ Ja tutaj mam pytanie do Pana radnego Gniazdowskiego, ponieważ nie tak dawno rozpatrywali skargę na działalność Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, na Sylwestra Kasprowicza. Obecna skarga będzie dotyczyć działalności Przewodniczącego Komisji Skarg i Wniosków. Jako Komisja rozpatrywaliśmy skargę na Pana Kasprowicza i dostał Pan takie

samo pismo jako przewodniczący Komisji Skarg i Wniosków powołał Pan tą komisję i tą skargę rozpatrzyła. Myślę, że jest to podobna sytuacja, tylko dotyczy innej osoby i innej komisji.”

Radny – Pan Rafał Gniazdowski wskazał: „, panie Głowacki, to prawda, że była taka. Takie pismo dotyczące Pana radnego Sylwester Kasprowicz dotyczyło. Zostało to w zasadzie zakwalifikowane jako skarga i w tym przypadku dotyczącym Pana Sylwestra Kasprowicza, jak i tym przypadku. Podtrzymuję swoje jednolite stanowisko, że taka skarga nie powinna zostać rozpatrzona, ponieważ ten artykuł, który przytoczyłem i przytoczę dla Państwa jeszcze raz. Mówi o tym, iż skargi są rozpatrywane przez Radę tylko i wyłącznie na działania wójta i gminnych jednostek organizacyjnych. Proszę mi powiedzieć jaka jest, jaki jest przepis, jaka jest podstawa prawna w ustawie o samorządzie albo statucie, gdzie można dyscyplinować radnego, bo takie słowo zostało podkreślone. I chciałbym jeszcze raz tutaj Państwu podkreślić, że będę stał nadal na tym stanowisku, niezależnie od tego, którego z radnych będzie to dotyczyć, że skarga na radnego w przepisach, które ja znam i konsultowałem to również z innymi osobami, nie może zostać rozpatrzona. Szanowni Państwo, jeśli będziemy próbowali wprowadzać takie działania, to niedługo będziemy głosowali nad tym, jak w danej chwili zagłosował radny i dyscyplinować go ewentualnie za poglądy w tym przypadku dotyczące pana Sylwestera Kasprowicz. To pismo dotyczyło treści przynajmniej tego pisma. Wynikało i podkreślał to również sam skarżący, że ono może być, że ono powinno być traktowane jako zawiadomienie o przestępstwie, a pisma, które nie zostały dla nas dostarczone przez Pana Przewodniczącego, a kierowane były przez skarżącego, dotyczyły tego, że on nie chce, żeby to było rozpatrywane przez komisję skarg, wniosków i petycji, że jest to ewidentne zawiadomienie do prokuratury. Nie każde pismo zawierające w swojej treści znamiona skargi musi być skargą, bo ten wątek, ta przesłanka dotycząca tego, do kogo tyczy się to pismo, tutaj nie zostaje spełniona. Nie ma w tym katalogu wymienionej pozycji wymienionego radnego. Szanowni Państwo, ja oczywiście nie oczekuję, nie uciekam od odpowiedzialności, bo stoję na stanowisku, że działałem zgodnie z prawem, ale tutaj pojawia się pewien paradoks, ponieważ. To pismo wpłynęło do Pana przewodniczącego. Pan przewodniczący może teraz oczywiście odnieść się do tego, że błędnie przekazał to do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Jeżeli pismo w swoim nagłówku ma skargę, to niekoniecznie musi być skargą. Szanowni Państwo, to powinno wynikać z treści tego pisma, a tutaj z treści pisma wynikało, że skarżący ma pewne swoje wątpliwości co do działania radnego. A jeszcze raz podkreślę ten artykuł tego nie przewiduje”.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski zwrócił się do Radnego Pana Łukasza Głowackiego: „, czy to była jakaś skarga?” chciałbym wyjaśnić, którego pisma nie przekazano. Wszystkie staram się przekazywać. Konsultuję to zawsze z panią Raszkowska, także myślę, że wszystkie były przekazywane.”

Radny – Pan Łukasz Głowacki wskazał: „, proszę państwa, dla mnie jest oczywiste. Jeśli w nagłówku pisma jest napisane skarga, to jest to skarga. Poza tym mamy opinię prawną pana mecenas bodajże z 30 sierpnia, która mówi, że takie pismo powinno zostać rozpatrzona. To akurat było odnośnie pana Sylwestra Kasprowicza, że taka skarga powinna być rozpatrzona przez Komisję Skarg i Wniosków i w

tamtej sytuacji jakoś pan tutaj nie oponował, zwołał komisję i tą skargę rozpatrzył. Nie widzę innej sytuacji, żeby w tej sytuacji zrobić to samo."

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski zwrócił się do radnego Pana Rafała Gniazdowskiego: „oczywiście nie mówię, że ja będę Pana dyscyplinować. Czy ktokolwiek będzie Pana dyscyplinować, bo rada nie ma takich narzędzi, żeby dyscyplinować radnego. To jestem tego świadomy i nie musi Pan mi tego tłumaczyć. Po drugie ta skarga Pana radnego Głowackiego jest dwuczłonowa i dlatego też mówię, że zgłoszę się do pana mecenasa o opinię prawną, żeby być po prostu w stu procentach pewien, jak to się odnosi do całej sytuacji i otrzyma Pan odpowiedź. Sam również wiecie Państwo, nie jestem jednoosobowo decyzyjną osobą. Gdzieś ta skarga musi trafić. I oczywiście Komisja Skarg, Wniosków i Petycji powinna zrobić to, co powinno. Dlatego to zostało przekazane do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji."

Radny – Pan Rafał Gniazdowski zwrócił się do Przewodniczącego Rady: „jeszcze raz pana spytam, Panie Przewodniczący. W piśmie przewodnim powoływał się Pan na art. 18 b. ustawy o samorządzie gminnym. Czy jest tam wymieniona osoba radnego?"

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski wskazał: „tylko mówię Panu, że skarga jest dwuczłonowa i oczywiście nie mam zamiaru Pana dyscyplinować. Dlatego tu są jeszcze uwagi, co do pracy Przewodniczącego. Radny zwraca się, który jest członkiem tej komisji, że działał Pan niezgodnie z przepisami dotyczącymi prowadzenia komisji. Dlatego też, żeby być pewnym, zwrócę się do Pana mecenasa o opinię prawną w tej sytuacji i na pewno otrzyma pan odpowiedź. To jest moje ostateczne jakby na dzień dzisiejszy zdanie."

Radny – Pan Rafał Gniazdowski zwrócił się do Przewodniczącego Rady: „Tylko chciałem Pana dopytać o ten tak naprawdę drugi człon, bo w piśmie przewodnim, w którym Pan powołuje się na ten artykuł jest to jednoznacznie wskazane, że to należy traktować jako skargę. I teraz mamy do czynienia z taką sytuacją, w której. Pan. Adresuję to pismo w sposób dla mnie bezpodstawny, bez podstawy prawnej, bo nie ma wymienionej tam osoby radnego jako osoby, którą może. Nad którą może pracować Komisja skarg, wniosków i petycji. A odesłanie tej skargi, która została przekazana niezgodnie bez podstawy prawnej jest już przewinieniem. Uważam, że jeżeli chcemy zachować obiektywizm i być sprawiedliwym, należy również zastanowić się nad tym, jak została zakwalifikowana ta skarga przez pana przewodniczącego. Według mnie została, czy została przekazana błędnie. Jeżeli chodzi o sytuację i kierowanie Komisją Skarg, Wniosków i Petycji przez moją osobę, ja tak naprawdę nie unikam jakiegokolwiek odpowiedzialności. Zawsze moim celem było wszechstronne wyjaśnienie sprawy, przede wszystkim bycie sprawiedliwym i obiektywnym. Mówiłem to na komisjach, że nieważne jakie tam będzie nazwisko, jakie będą osoby wymienione w skardze, zawsze będę postępował do tych osób w ten sam sposób."

Radny – Pan Łukasz Głowacki wskazał: „ dlatego Panie radny Gniazdowski proszę o zwołanie komisji Skarg i Wniosków jak było w przypadku pana Sylwestra Kasprowicza. Rozpatrzymy tę skargę, trafi pod obrady sesji i wtedy będziemy dyskutować w tym punkcie, bo na razie to formalnie jeszcze ta skarga nie jest rozpatrzona i nie było zwołanej komisji, która nad tym obradowała.”

Radny – Pan Bogdan Wantowski zwrócił się do radnego Pana Łukasza Głowackiego: „ opinia prawna mecenasa Drzystka wpłynęła dnia 30 sierpnia ubiegłego roku. Dlaczego Pan, pod nieobecność Rafała Gniazdowskiego nie zwołał komisji? Jako wiceprzewodniczący miał pan takie prawo? Dlaczego przez półtora miesiąca Dłutowo się posiedzeniu, skoro od opinii prawnej powinno w ciągu dwóch tygodni być podjęta decyzja o zwołaniu komisji, a komisja była dopiero pod koniec października? Półtora miesiąca Pan czekał, skoro była zła opinia? Pan Gniazdowski mógł interpretować prawo według siebie, ale pan jako zastępca, znając prawo, w tej chwili przytoczył opinię pana Drzystka. Ale to pan jako wiceprzewodniczący powinien zwołać komisję i rozpatrzyć skargę, a pan czekał półtora miesiąca.”

Radny – Pan Łukasz Głowacki wskazał: „ Teraz powiem tak z pamięci, ale wydaje mi się, że był to krótszy okres i w tym czasie nie miałem możliwości zwołania tej komisji fizycznej.”

Radny – Pan Rafał Gniazdowski wskazał: „jeszcze kończąc ten wątek skargi na moją osobę, chciałbym tutaj również do Pana Przewodniczącego się zgłosić, że korzystamy z może opinii Pana radcy prawnego, który jest zatrudniony w Urzędzie Gminy i też chciałbym się zapytać, czy wszystkie wydawane opinie przez Pana radcę prawnego są kategorię. Czyli tak naprawdę to jest w stu procentach racja. To o czym, o czym pisze w opiniach pan mecenas. Oczywiście szanuję tę opinię i dlatego po otrzymaniu tej opinii od pana przewodniczącego powołałem tę komisję, ponieważ szanuję jego opinię i dlatego tak zrobiłem. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o inną sprawę, chciałbym zapytać Pana przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o to, czy zapoznał się Pan z wystąpieniem pokontrolne Najwyższej Izby Kontroli w zakresie budowy kortu. Zapoznał się Pan? Rozumiem. To samo pytanie kieruję również do Pani radnej Słupskiej? Czy Pani również zapoznała się z tą z tym sprawozdaniem? I moje pytanie jest do Państwa to samo, czy nie mają Państwo takich odczuć, że można było coś w tej sprawie więcej zrobić, albo sformułować te wnioski w jakiejś i w jakikolwiek inny sposób? Biorąc pod uwagę to, co zawarte jest w tym raporcie.”

Radny – pan Sylwester Kasprowicz w odpowiedzi wskazał: „ Szanowni Państwo, jestem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Panie Gniazdowski, proszę kierować wszystkie pytania, jeżeli jestem obecny na sesji do mnie i nie zaczepiać tutaj Pani wiceprzewodniczącej, bo widzę, że jeżeli Pan nie potrafił, nie chce zorganizować Komisji Skarg i Wniosków, to teraz jest, nie chciał zorganizować albo nie mógł zorganizować komisji skarg i wniosków w tamtym roku, to teraz atakowany jest i zwalana jest odpowiedzialność na radnego Głowackiego, który jest wiceprzewodniczącym, a tak być nie powinno. W moim odczuciu jeżeli chodzi o kort i Komisję Rewizyjną, cała ta sprawa z kortem do tenisa, jak dla mnie ten temat już jest zamknięty. Zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy. Pozytywnie oceniam swoją pracę. Nie wiem jak inni. Połowa może też

pozytywnie, połowa może nie. Dla mnie jest najważniejsze to, że ten kort w tym roku będzie budowany, że gmina podjęła się dalszych działań w tym kierunku i mieszkańcy Żabiny już niedługo będą mogli się cieszyć z fajnego kortu do tenisa. Jeszcze chciałbym dodać od siebie, bo tematy są różne, ale jeszcze dodam od siebie, że wspólnie z grupą w Rękach Młodych organizujemy ponownie fajny eventy charytatywny. Dlatego jeżeli ktoś by chciał wesprzeć tą inicjatywę to zapraszam do rozmów. Już kilku radnych zgłosiło się i chce pomagać. Jeszcze miałem jeden temat, ale jak mi się przypomni to wtedy podejść do mównicy."

Radny – Pan Rafał Gniazdowski wskazał: „, Panie Przewodniczący Sylwestrze nikt tutaj nie zwala odpowiedzialności tak jak to Pan określił na Pana Łukasza Głowackiego, ponieważ artykuł 75C. Statutu Gminy mówi o tym, że przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji organizuje pracę Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i prowadzi jej obrady w przypadku nieobecności. A z taką sytuacją w zeszłym roku mieliśmy miejsce lub niemożności działania. Jego działania wykonuje jego zastępca, więc to było wszystko zgodnie z przepisami. Poinformowałem Pana Łukasza, że może to potwierdzić, że nie mogę tej komisji zwołać. I tak naprawdę to już było po jego stronie. A używanie słów, że ktoś zwala odpowiedzialność, to myślę, że to trochę jest za daleko idące. Również powołał się Pan na Panią wiceprzewodniczącą Joannę Słupską, że nie należy jej włączać do tej sprawy. Ja ostatnio pozwoliłem sobie porównać Państwa protokół kontrolny z tezami zawartymi przez Najwyższą Izbę Kontroli. One w mojej opinii i to dość chyba jasne, różnią się. Jeśli chodzi o Panią Joannę, Pani w głosowaniu nad zasadnością tej skargi oddała głos przeciw. Myślę, że mam prawo jako radny, jako obywatel zadać pytanie osobie, która piastuje funkcję radnego czy zastępcy Komisji Rewizyjnej.

A więc nie chciałbym, żebyśmy ja odbierali takie uprawnienie, bo po prostu do tego prawo mam i zawsze to powtórzę. Czy będzie Pan zadawał jakiegokolwiek pytania mnie czy mojemu zastępcy, to zawsze będę stał na stanowisku, że ta osoba, ta osoba powinna się do tego odnieść. I tutaj w tym protokole kontrolnym. Szanowni Państwo, mamy taką tezę. Ja opieram się na dokumentach. To nie są moje jakieś opinie, czy chęć bądź niechęć większa bądź mniejsza do danych osób, ale to jest po prostu dokument, który zacytuję. Oczywiście ten dokument jest podpisany. Ten protokół w zasadzie kontrolny jest podpisany przez Pana Sylwestra Kasprowicza, Panią Joannę Słupską, Pana Wojciecha Pokręt i Pan Bogdan Wantowski podpisał, ale z uwzględnieniem, że wyraża odmienne zdanie niż przewodniczący i dalej podtrzymuje swoje stanowisko. Ono tutaj w tym protokole jest zawarte. Punkt drugi zacytuję strony Pani Jolanta Jendrycka Sekretarz Urzędu Gminy Rybno oraz Pani Zdzisława Kanicz, Skarbnik Urzędu Gminy w Rybnie przedstawiły także obszerną dokumentację, z której wynika, że Wójt Gminy Rybno nie naruszył przepisów dotyczących zasad prawidłowego wydatkowania środków publicznych na realizację dotychczas wykonanych prac inwestycyjnych związanych z budową kortu tenisowego w miejscowości Żabiny.

W stwierdzeniach w punkcie pierwszym Pan przewodniczący Sylwester Kasprowicz." W tym miejscu zacytował treść protokołu Komisji Rewizyjnej z posiedzenia kontrolnego oraz fragment raportu wystąpienia Najwyższej Izby Kontroli.

Dalej kontynuował: „,chciałbym poznać opinię przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i rozumiem. NIK zauważa, że gmina jako inwestor nie miała podstaw do założenia, że inwestycja budowy kortu będzie

prawidłowo zrealizowana tylko w oparciu o społeczne zaangażowanie mieszkańców oraz środki funduszu sołeckiego. O potrzebie zaangażowania do budowy osób, o wiedzy i kwalifikacjach specjalistycznych stwierdza. Twierdzi fakt, że już pierwszy etap prac ziemnych zlecono firmie budowlanej. Należy też wskazać, że realizacja tej inwestycji przy finansowaniu jej wyłącznie z funduszu sołeckiego musiałaby trwać około siedmiu lat. Założenia tak długiego terminu prowadzenia inwestycji nie można uznać za racjonalne, gdyż w rezultacie spowodowało istotne zakłócenia w jej realizacji. Dokumentacja zgromadzona w sprawie wskazuje, iż Wójt nie zakładał nawet zaplanowanych zaplanowania środków na ten cel w budżecie gminy. To wystąpienie pokontrolne zostało podpisane przez kontrolerów delegatury w Olsztynie i chciałbym zapytać czy Państwo, Pan przewodniczący i Pani wiceprzewodnicząca tej komisji nie widziecie rozbieżności w tym dokumencie Najwyższej Izby Kontroli i Protokołu Kontrolnego, bo podejrzewam, że bazowali państwo na tych tam, na tych samych dokumentach."

Radny – Pan Sylwester Kasprowicz w odpowiedzi wskazał: „ Szanowni Państwo, z dokumentu, który przed chwilą przeczytał Pan radny Gniazdowski wynika, że gmina w ogóle nie powinna podejmować dwa lata temu budowy kortu do tenisa z funduszu sołeckiego. Był to błąd. Taka wielka inwestycja nie powinna być w ogóle realizowana przez mieszkańców, tylko od razu powinna być wpisana tutaj przez nas, przez radnych i przez pana wójta do realizacji ze środków, które byśmy pozyskali z ministerstwa. Tak jak zresztą to było planowane na samym początku. Ja się bardzo cieszę, że ta sprawa tak na sam koniec weszła, że budujemy centrum rekreacyjno sportowo, a przy okazji będziemy modernizować kort do tenisa i budować kort tenisowy w Żabinach. Opinia NIKu jest jaka jest. Wynika z tej opinii, że gmina nie powinna w ogóle podejmować z funduszu sołeckiego takiego zadania. Powinniśmy realizować to zadanie w inny sposób, czyli z dofinansowania na. Jeden etat nie podzielony na siedem lat, tak jak w tym piśmie było napisane. A ja mam pytanie też do Pana Gniazdowskiego, bo Pan tutaj wraca do tematu, który jest już rozpatrywany na sesjach przez ostatnie dwa lata. Ja mam pytanie z ostatniej sesji, ponieważ pojawił się Pan po godzinie na komisji najważniejszej sesji budżetowej, na której mieliśmy podejmować uchwały w sprawie przyszłości w 2023 całej naszej gminy, bo nie tylko inwestycje, ale też szkoły, GOPS, ośrodek zdrowia i inne jednostki. Chciałem się zapytać dlaczego? Nie został Pan po komisji na sesji? Na tak ważnej sesji przybył z opóźnieniem godzinnym na komisję. Ale już na sesji pan nie został. Chciałem się zapytać dlaczego?"

Radny – Pan Rafał Gniazdowski w odpowiedzi wyjaśnił: „, chciałbym odpowiedzieć. Panie Sylwestrze, odnosząc się do pierwszej części Pana wypowiedzi. Ten kort nie powinien być budowany według Pana w takiej formie i stosując te procedury, ale one zostały zastosowane, tak? No, teraz to już jest i mamy taką sytuację, która została opisana w tym wystąpieniu. Natomiast jeżeli chodzi o moją nieobecność na ostatniej sesji, to już tłumaczę. Akurat w tym dniu musiałem być po prostu w pracy i nie mogłem dokonać zmian, ponieważ niektóre zmiany tydzień przed nie mogą być już uwzględnione w grafiku. To raz, ale ze względu na życzliwość moich przełożonych udało mi się przyjechać na komisję, ponieważ dzwonił do mnie, informował o tej konieczności Pan Grzegorz Januszewski i stawilem się. Było quorum. Myślę, że przyczynilem się do tego, że to quorum na komisji było.

Natomiast jeśli chodzi o sesję, powiedziałem Panu przewodniczącemu, że niestety, ale nie mogę po prostu na niej pozostać. Jeśli chodzi o nieobecność, nieobecność radnego na sesjach, to statut mówi o tym jasno, że powinien uczestniczyć na komisjach i sesjach rady. Tak. Natomiast jeśli chodzi o usankcjonowanie tej nieobecności, to tak naprawdę ona wynika tylko z uchwały w sprawie przyznania diet radnemu, który mówi jasno o tym, w jakich procentach i w jakich okolicznościach ta nieobecność może być usprawiedliwiona, ale wiąże się to tylko i wyłącznie z otrzymaniem bądź nie otrzymaniem jakiejś części diety. I to byłoby tak naprawdę tyle.”

Wójt Gminy – Pan Tomasz Węgrzynowski wskazał: „ Drodzy Państwo, nie róbmy farsy z tej naszej sesji. Zachowujmy się poważnie. Nie będziemy się bez końca zajmować w tej chwili jakimiś problemami emocjonalnymi Pana Gwiazdowskiego. Słuchajcie, mamy tyle innych rzeczy tu siedzimy i się tam Panem Gniazdowski i jego problemami psychicznymi zajmujemy. To nie ma sensu. Zajmijmy się robotą dla mieszkańców, bo to się robi farsa”.

Radny – Pan Rafał Gniazdowski w odpowiedzi wskazał: „, Panie wójt. Usłyszeli to przed chwilą wszyscy radni. Pan mnie publicznie obraził. Proszę stwierdzić na jakiej podstawie Pan mówi, że mam problemy natury psychicznej? Czy jest pan lekarzem? Proszę pana, ja opieram się o dokumenty i o przepisy prawa. I z uwagi na to, że pełnię funkcję radnego, mam prawo wypowiadać się na sesjach. To Pana określenie mojej osoby jest nie na miejscu i jest naganne. I uważam, że pan przewodniczący również powinien tutaj zainterweniować, bo to, że rozmawiamy i zadajemy pytania to jest jedno. A druga sprawa nie możemy pozwolić na to, żeby ktokolwiek kogoś obrażał. Przynajmniej radnego. A kolejna rzecz, jaka miała miejsce już wcześniej, że została również obrażona i wymieniona rodzina radnego. Panie Przewodniczący, wnioskuję o to, żeby Pan zainterweniował w tej sprawie.

Przewodniczący Rady – Pan Piotr Kornatowski zwrócił uwagę: „oczywiście Panie radny także Panie Wójt, ja naprawdę proszę bardzo pana wójta i wszystkich nas tu obecnych, żebyśmy się zdyscyplinowali i takich sformułowań nie używali, bo to jest naprawdę nie na miejscu.”

Wójt Gminy – Pan Tomasz Węgrzynowski wskazał: „dobrze drodzy Państwo, Panie radny, chodzi mi o to, że nie można żywić urazy do wszystkiego, że jeżeli ktoś panu zwrócił uwagę, że jest tam sznurowadło nie związane, to już się Pan tym przejmuje. Dystans do siebie i do otoczenia. O to pana proszę. Za bardzo Pan się emocjonalnie wiąże z wszelkimi jakimiś uwagami na Pana temat. Bardzo pan no tak, bierze to do siebie i o to chodzi. Proszę się zdystansować, bo na pewno jest pan fajnym człowiekiem, potrafi być pan fajnym człowiekiem, potrafi pan fajne rzeczy robić i niech zacznie robić. Nie przejmować się, że ktoś Panu zwrócił uwagę, że coś źle robi. Tak już jest. Jest się osobą publiczną, wystawia się człowiek na publiczną ocenę, jak się zostaje radnym czy wójtem. A tutaj więcej uśmiechu, radości i myślę, że możemy szereg innych rzeczy fajnych robić, a to już nie ma sensu drażnić czy było tak czy tak. Zobaczcie ponad godzinę gadamy. A jakie są efekty dla naszych mieszkańców? Z tego co oni z tego wyniosą? Jakie pieniądze dla nich wyszły i co?

Co naprawiliśmy tamtą dyskusją? Może ktoś wskaże? To nie ma sensu. Przejdźmy do konkretnych rzeczy.”

Radny – Pan Rafał Gniazdowski w odpowiedzi wskazał: „ Szanowni Państwo. Panie Wójtę to Pana wystąpienie to Pana wypowiedź nie zmienia faktu, że obraził Pan mnie publicznie i tak naprawdę proponuję, żeby Pan do tego się odniósł. I tutaj również chciałbym, żeby Pan Przewodniczący zajął się sprawą, ponieważ jeżeli będziemy tutaj się obrażać, to to nie o to chodzi, Szanowni Państwo. Nikogo w tym danym momencie dzisiaj nie obraziłem, nie mówiłem nieprawdziwych informacji, tylko odczytałem pewne kwestie, które są zawarte w dokumentach.”

Radny – Pan Bogdan Wantowski wskazał: „ Panie wójtę, ale dobry zwyczaj nakazywałby przeprosić. Pan stwierdził chorobę psychiczną naszego radnego. Padły słowa publiczne, poszło w eter. W tej chwili dobre zachowanie, kultura wymaga tego, że stanie Pan tutaj z mównicy i przeprosi za swoje słowa.”

Wójt Gminy – Pan Tomasz Węgrzynowski wskazał: „ w ostatniej wypowiedzi wytłumaczyłem jeżeli chodzi o małostkowość. A jeżeli wcześniejszą wypowiedź Pan Radny odebrał, że oceniam go jako chorego psychicznie? W żadnym wypadku nie miałem tego na myśli. To przepraszam Pana za tą wypowiedź, jeżeli Panią tak zrozumiał. Mi chodzi o to, że jest Pan zbyt małostkowy, małostkowy, podchodzący do pewnych pańskich uwag i zaraz pan tutaj się zacietrzewia i atakuje. To nie ma sensu. Niech pan coś zrobi konkretnego dla ludzi, bo co Pan przez te 4 lata zrobił dla ludzi? Co Pan w swojej działalności zrobił? najskuteczniej? Pan zablokował zakup kilku hektarów lasu razem z Panem Gniazdowski, co jest uważam ogromną stratą. Za niewielkie pieniądze mogliśmy kupić świetny park w centrum Rybna i to nam uciekło. I pan się temu przyczynił. I co pan jeszcze ma? Co pan jeszcze przez te 4 lata zrobił? Co dobrego dla gminy? Co konkretnie dzięki Pana pracy zostało wykonane? Proszę podać choć jeden przykład. Może Pan. Proponowałem Panu założenie sekcji kolarskiej. Nie założył Pan sekcji kolarskiej. Pan nie jest zainteresowany tylko tym, żeby Pana podziwiać i nie daj Boże nie zwracać Pan uwagi. Bo jeżeli ktoś Panu tu jakąś uwagę zwróci, to jest Pan obrażony. Proszę się wyluzować. Więcej luzu. A jeżeli Pan się poczuł za tą wcześniejszą wypowiedz obrażony, to Pana przepraszam. Proszę się nie czuć obrażonym. Ja jak najlepiej Panu życzę. Uważam, że mamy i Pan i ja dużo do zrobienia dla tej miejscowości.”

Radny – Pan Waldemar reszka wskazał: „ cieszę, że te słowa padły. Przepraszam, bo w tej sprawie mam taki apel do Pana Wójta, szanujmy się . Widać jak to jest polskie przysłowie uderz w stół a nożyce się odezwą. Ja popieram racje Pana Gwiazdowskiego i Panu się już to kiedyś zdarzyło. Tak przypomnijmy mamy pamięć długą. Tak samo było ze mną. Pan mówi zainteresuj się Pan swoją działalnością na swoim terenie. Ja się interesuję. Fakt powiedział Rafał Gniazdowski ważną rzecz, to wyborcy mnie wybierali i tak samo Rafała i każdego innego. Pan zamiast przeprosić, niby przeprasza, ale zwała winę, że Gniazdowski jest winny za to, że docieka, że coś było nie tak. Ja podtrzymuję te

słowo, żeby przez dwa lata nie był filtrowany ten temat tego kortu, to możemy zawdzięczać tylko jednej osobie i każdy z nas to wie”.

Radny – Pan Sylwester Kasprowicz wskazał: „Panie radny, Panie Reszka. Pan też jest nie jest winny, bo pan mówi, żebyśmy się wszyscy szanowali itd. Gdy pan występował mówił, że Pan przewodniczący wprowadza w błąd. Moim zdaniem nie wprowadza nikogo w błąd, nie wprowadzał. Pan też powinien tutaj wejść i przeprosić za te słowa, ponieważ pan manipuluje informacjami i później mieszkańcy myślą, że przewodniczący wprowadza kogokolwiek w błąd. Niech pan spojrzy najpierw na siebie, a później zwraca uwagę innym.”

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Piotr Kornatowski stwierdził: „ mam taki apel do nas wszystkich. To, co Pan Reszka tutaj wspomniał, Pan Gniazdowski, Pan Wójt. Mam nadzieję, że wszyscy jesteśmy tego samego zdania. Szanujmy się, a jakieś osobiste zaszłości, zostawmy i wyjaśniamy poza sesją, poza takimi wystąpieniami publicznymi. To naprawdę nie prowadzi do niczego dobrego. Jeżeli mamy coś personalnie, to do kogoś z nas, no to po prostu porozmawiajmy i najlepszym rozwiązaniem jest rozmowa merytoryczna. Przerzucanie się faktami, oskarżeniami prowadzi do większej jeszcze agresji i niepotrzebnych sytuacji. Takie jest moje zdanie. Mam nadzieję, że je podzielacie. Oczywiście nie mogę was do tego zmuszać. Każdy ma swój rozum, każdy zrobi to, co będzie uważał.”

Radny – Pan Adam Kasprowicz wskazał: „ ma Pan rację, tak to powinno wyglądać. Jeszcze wrócę do zachowania Pani sekretarz. Kłamstwo rodzinne. To dotyczyło mojej osoby i mojej rodziny. Pan, panie Przewodniczący, też nie zareagował wtedy. Przykre to troszkę. Powinien tak, w ogóle słowo kłamstwo, na niektórych sesjach to padało chyba dziesiątki razy, ale nie o tym chciałem mówić. Panie Wójtce do Pana mam pytanie odnośnie ubiegłorocznego funduszu sołeckiego niezrealizowanego. Plące zabaw nie zostały zrealizowane. Nie mamy żadnej oficjalnej wiadomości. Chodzę do urzędu. Dopytuję się, ale to takie. Tylko chciałbym, żeby Pan odpowiedział tu na sesji, żeby Pan udzielił wyczerpującej odpowiedzi. O taką odpowiedź poprosiłbym także na piśmie, żebym mógł poinformować mieszkańców, bo my, sołtysi jesteśmy zasypywani pytaniami odnośnie funduszu sołeckiego i właśnie tego placu zabaw. Mieszkańcy twierdzą, że nie warto chyba przychodzić na zebrania sołeckie, skoro fundusz sołecki został zatwierdzony. Mieszkańcy nie mają wiedzy, placu zabaw nie ma. Cały rok minął. Proszę Panie Wójtce odpowiedź.”

Wójt Gminy – Pan Tomasz Węgrzynowski wyjaśnił: „ Panie radny, o ile sobie przypominam na ostatniej sesji, ale Pana tam nie było to mówiłem, wyjaśniałem tą sprawę, ale jeszcze dla pewności odsłuchać trzeba by tak czy aby o tym mówiłem, bo to pytało. Nie tylko Pan jest w tej sytuacji wielu sołtysów. Z tymi placami zabaw jest z tą samą sytuacją. Proszę odsłuchać. I wtedy wytłumaczyłem dlaczego to wszystko jest związane z tym, że apelowaliśmy do marszałka o 120 tysięcy na właśnie te plące zabaw, gdzie bardzo późno został ten konkurs u marszałka rozstrzygnięty, Otrzymaliśmy te 120 tysięcy, robiliśmy przetargi, dwa przetargi po prostu nam nie wyszły. To są zamówienia publiczne przekraczające 120 tysięcy, ta suma zamówień. I ja sobie nie mogę tak z dnia na dzień, z wolnej ręki

dokonać zakupów. W najbliższym czasie myślę, że uda nam się wyłonić wykonawcę i wykonawcę i w oparciu o te pieniądze otrzymane od marszałka plus pieniądze gminne zostaną te prace zabaw zrealizowane. Gdybyśmy nie wykazali tej aktywności, nie wnioskowali do marszałka te 120.000 to pewnie byśmy to wszystko zdążyli, ale chcieliśmy z większą pulą, z większą sumą wejść w te prace zabaw, żeby rzeczywiście je zrobić w sposób jak najbardziej rozbudowany, porządny."

Na tym dyskusję zakończono.

Ad.6.Zamknięcie obrad.

O godz.11:40 Przewodniczący Rady Pan Piotr Kornatowski - wobec wyczerpania dziennego porządku obrad - zamknął obrad XLVIII sesji zwyczajnej Rady Gminy Rybno.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowata:

Zastępca kierownika
Referatu Organizacyjnego
mgr Ewa Rosakowska

Prowadzący obrady:

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
Piotr Kornatowski

Do niniejszego protokołu załącznik stanowi nagranie zawierające obraz i dźwięk.